

Vix.N, Różyczka - feat. John Neko

Jutro zbiorę to co dzisiaj posadzę,
Dobłą ziemią bądź, by ziarno nie umarło,
nim otworzy się kwiat.

Nowy dzień za rogiem świta,
na suchy bród kropla leci
po policzkach,
magiczna,
co kwitła jak różyczka

Rosły kolce, a twarz całą schowano biała
Tak wygodnie, tak wołało,
za to nam w ogrody nie patrzył nikt, na nią.
Chciała wody, bo z nieba nic nie spadało. Je, je, je.

Z nieba nie spadało nic.
A może spadnie dziś.
Ale nic nie spadło nic.
Muzyczka kwitła jak różyczka.

Gdzieś głęboko tam gdzie łezki się tropią
Gdzieś pod ziemią, a na wierzchu błoto
Tam gdzie gdzie korzenie idą w dół
Jakby dna chciały sięgnąć

żeby znaleźć tam piękno
Wrócić i otworzyć kwiat
swoją na zewnątrz,
mimo że nie spadało nic z nieba.

Z nieba nie spadało nic.
A może spadnie dziś.
Ale nic nie spadło nic.
Muzyczka kwitła jak różyczka.

Hejeje, je, je.